

Okolo 2.000 młodzieży z innych województw zda egzaminy na wyższe uczelnie w Krakowie

KORYTARZE starego gmachu Uniwersytetu Jagiellońskiego Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Akademii Górniczo-Hutniczej, Politechniki, Wyższej Szkoły Ekonomicznej, Akademii Medycznej i Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego rozbrzmiewają gwarem podnieconych głosów. W učelniach odbywają się egzaminy wstępne dla kandydatów, którzy dzięki trosce rządu, organizacjom związkowym i Partii otrzymają za kilka lat tytuły inżynierów, profesorów, lekarzy, którzy za kilka lat staną na czołowych stanowiskach, aby wspólnie z całym narodem budować nowe i lepsze jutro.

Kandydaci złożyli już egzaminy pisemne, jednakże wyniki nie są jeszcze dokładnie znane.

W bieżącym roku do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie przystąpiło około 7.000 młodzieży. A więc około 7.000 chłopców i dziewcząt rozpocznie już za kilka tygodni normalne studia, tych siedem tysięcy to nowe, młode kadry naszego przemysłu narodowego, które mają zagwarantowane Konstytucją prawo do nauki.

Do tegorocznych egzaminów w Krakowie przystąpiło stosunkowo wiele młodzieży z innych województw, a to z Białegostoku, Wrocławia, Poznania, Lublina, Zielonej Góry, a przede wszystkim ze Stalinogrodu. Według przewidyrań obliczeń egzaminy na wyższe uczelnie w Krakowie zdało około 2.000 młodzieży spoza Krakowa. Decydującą większość stanowią synowie robotników i chłobów. W porównaniu z rokiem ubiegłym do egzaminów wstępnych na uczelnie techniczne w Krakowie przystąpiło o wiele więcej dziewcząt.

Kandydaci otoczeni opieką ZMP korzystają z wielu udogodnień. Dla zamieszkujących w okolicy specjalne punkty informacyjne, w których można również załatwić niektóre formalności związane z wpisami itp. Punkty te kierują kandydatów do domów akademickich, gdzie młodzież zamieszkuje korzysta z noclegów oraz do studenckich stołówek gdzie można tanio otrzymać pożywny i smaczny przyrządzone obiady. (bc)

Komunikacja tramwajowa na linii Bronowice - Śródmieście wymaga natychmiastowego usprawnienia

MIEJSKIE Przedsiębiorstwo Komunikacyjne przy zmianie linii tramwajowych i autobusowych winno kierować się troską o człowieka pracy. Przede wszystkim należy zapewnić jak najszerszy dojazd do zakładów pracy i do szkół. Niestety, na niektórych liniach tramwajowych, pasażerowie tłoczą się jak śledzie w beczce, na innych

AOTO przykłady. Dyrekcja MPK zmieniła dawną trasę „dwunastki” i wprowadziła „jedynkę” łączącą Bronowice z Salwátorem. „Dwunastka” kursuje obecnie naokoło Plant od cementarza rakowickiego do rogu ul. Karmelickiej i z powrotem przez ul. Basztową do Rakowic. W rezultacie nowoczesne duże wozy nie są odpowiednio wykorzystane, gdyż stosunkowo nieduży procent pasażerów jeździ tą linią. Natomiast jadące w kierunku Bronowic: „ósemka” i „czwórka” są zawsze przepełnione. Szczególnie wiele osób jeździ „ósemką”, jedyną linią łączącą bezpośrednio Bronowice z placem WW. Świętych i ul. Waryńskiego oraz — z Pocztą i ul. Stalina. Specjalnie duży tłok jest w godzinach dojazdu do pracy i powrotu do domów.

Państwowy Teatr Młodego Widza rozpoczyna przedstawienia

PO letniej przerwie Państwowy Teatr Młodego Widza w Krakowie wznawia swą działalność komedią A. Fredry „Dwie bliźny” i komedią C. Goldoniego — „Awantury w Chioggi”.

Komedia „Dwie bliźny” grana będzie od 17 bm. w budynku teatru przy ul. Karmelickiej 4, a „Awantury w Chioggi” od 18 bm. w Barbakanie.



DO ZAKŁADÓW METALOWYCH PRZEMYSŁU TERENOWEGO W OTMUCHOWIE

Wasze Zakłady miały dostarczyć dla Nowej Huty łańcuchy kalibrowane. Zamówienie to miało być wykonane w I kwartale br., a częściowo w II kwartale br.

Dotychczas jednak łańcuchów nie otrzymaliśmy, co znacznie utrudnia i opóźnia naszą pracę. Kiedy nareszcie wykonacie zamówienie?

ZALOGA NOWEJ HUTY



Cena 20 gr.

Nr 192 (2376)

Rok VI

czwartek 13 sierpnia 1953 r.

Kraków

Lud francuski nie chce płacić kosztów „brudnej wojny” W odpowiedzi na dekrety Lanieli strajk powszechny ogarnął całą Francję

Żołnierze, których rząd chciał użyć do złamania strajku solidaryzują się ze strajkującymi

PARYŻ

ODPowiedzia mas pracujących na nadzwyczajne dekrety rządowe. Godzące w prawa ludzi pracy i pogarszające ich warunki bytu jest we Francji coraz potężniejsza fala strajków, które w chwili obecnej obejmują kolej, pocztę, telegrafy i telefony, liczne zakłady użyteczności publicznej i przedsiębiorstwa przemysłowe, wiele kopalni, część obsługi portów francuskich itd.

RUCH strajkowy rozwija się z niezwykłą szybkością i objął w dniu 11 bm. przeszło 3 miliony ludzi.

Pierwsze dekrety rządowe godzące dotkliwie w prawa mas pracujących ukazały się z opóźnieniem i zawierały częste tylko zapowiedziane postanowienia, ponieważ rząd, widząc ogromny rozmach akcji strajkowej wywołanej swoimi reakcyjnymi posunięciami, nie zdecydował się na niezwłoczne opublikowanie ich w całości i odroczył dalsze zarządzania na później. Już pierwsze jednak dekrety rządu Lanieli wywołały natychmiastowe spotęgowanie ruchu strajkowego.

Dnia 11 bm. sytuacja strajkowa — według niekompletnych doniesień — przedstawiała się następująco.

Nieczynne są pocztę, telegrafy i telefony. Pracownicy łączności kontynuują zdecydowaną walkę o swe prawa, nie zważając na groźby zastosowania sankcji wobec uczestników strajku. Ogromne oburzenie strajkujących wy-

Bukareszt do późnej nocy rozbrzmiewał radosną zabawą

28 tys. uczestników Festiwalu

bawiło się na wielkim „Karnawale Przyjaźni”

BUKARESZT
11 BM. upłynął uczestnikom IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów na licznych imprezach artystycznych, spotkaniach, wycieczkach i zabawach. Był to jeszcze jeden dzień szerokiej wymiany kulturalnej, która przyczynia się do stałego umacniania przyjaźni i jedności młodzieży świata.

Do kwatery młodzieży polskiej przyszli młodzi Czesi, Bułgarzy, Węgrzy, Rumuni, Albańczycy oraz Wietnamczycy i Indonezyjczycy. W czasie spotkania Polacy opowiedzieli przyjacielom o odbudowie i rozbudowie Warszawy o Nowej Hucie, dzielili się swymi osiągnięciami w pracy dla dobra ojczyzny. Z zacięciem słuchano opowiadań Wietnamczyków i Indonezyjczyków o ich walce przeciwko kolonializmowi.

Podobnie jak w poprzednich dniach Festiwalu, odbył się 11 bm. liczne imprezy artystyczne. Wczoraj w Parku Kultury i Wypoczynku im. Stalina zorganizowano wielki „Karnawał Przyjaźni”, w którym wzięło udział około 28 tysięcy młodzieży.

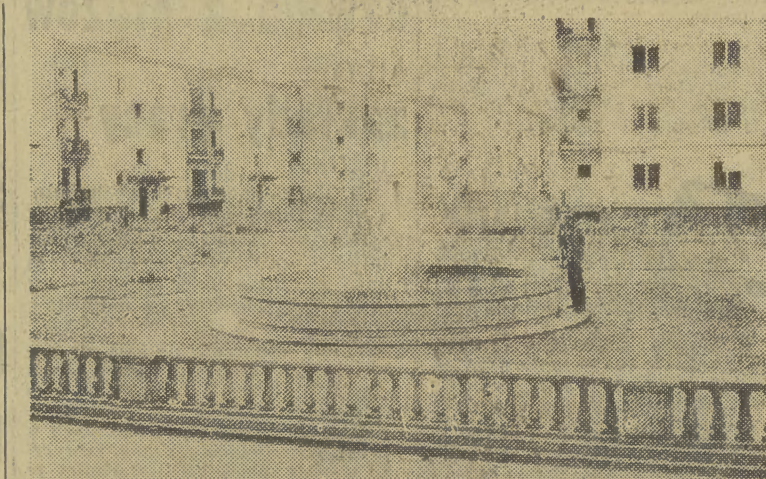
wołał fakt użycia przez rząd wojska i policji do częściowej przynajmniej ekspedycji przesyłek pocztowych. Znamienne jest — jak donosi „Humanite” — że w wielu wypadkach zmobilizowani w tym celu żołnierze dają wyraz swemu niezadowoleniu i solidaryzują się ze strajkującymi.

Od północy z 10 na 11 bm. rozpoczął się znów — na wezwanie Powszechnej Konfederacji Pracy (CGT) — ogólnofrancuski strajk kolejowy. Ruch kolowy został w całej Francji przerwany. Podmiejska sieć kolejowa Paryża jest kompletnie sparaliżowana. Nie wyszły we wtorek ze stolicy ani jeden pociąg dalekobieżny. Strajk generalny kolejarzy przewidziany jest na czas nieokreślony.

24-godzinny strajk przeprowadzają marynarze floty handlowej w Marsylii. Pracownicy autobusów i metra w Paryżu postanowili zastrajkować na 24 godziny od środy rano.

Szerzy się w dalszym ciągu ruch strajkowy w gazowniach i elektrowniach francuskich.

Z wielkim rozmachem rozwija się ruch strajkowy górników, którzy dziesiątkami tysięcy opuszczają kopalnie. Dnia 11 bm. w południe CGT proklamała powszechny strajk górników.



Jan Labak

JAN LABAK pochodzi z wioski woj. rzeszowskiego. W Nowej Hucie pracuje od stycznia 1951 r. W okresie tym zdobył on zawód ślusarza i ukończył 3 kursy zawodowe.

Od początku swej pracy w Nowej Hucie bierze udział we współzawodnictwie zespołowym w brygadzie Leopolda Krucza. W maju br. zajął I miejsce jako najlepszy ślusarz w Kombinacie.

Mimo nawału pracy zawodowej i nauki znajduje jeszcze czas na pracę społeczną — mało, jest nawet przewodnikiem pracy społecznej. Za tak doskonałe wyniki w swej pracy zawodowej jak i społecznej otrzymał list uznania z Centralnej Rady Związków Zawodowych a w dniu 22 lipca br. został odznaczony gwiazdą przodownika pracy. (fw.)

Doniosła uchwała Prezydium Rządu w sprawie ulg podatkowych dla gospodarstw rolnych które znalazły się w trudnych warunkach gospodarczych

WYRAZEM szczególnej troski Partii i Rządu o podniesienie produkcji gospodarstw chłopskich o poprawę ich warunków ekonomicznych i materialnych jest uchwała Prezydium Rządu o pomocy dla tych gospodarstw rolnych, które z różnych przyczyn znalazły się w trudnych warunkach gospodarczych i materialnych i w chwili obecnej nie są w stanie wywiązać się w pełni z należności z tytułu podatku gruntowego i Społecznego Funduszu Oszczędnościowego — B za lata ubiegłe, do roku 1952 włącznie.

TA DONIOSŁA uchwała wprowadza dwa rodzaje ulg, o które mogą się ubiegać podatnicy: 1) umorzenie zaległości częściowo lub w całości, 2) rozłożenie zaległości na długoterminowe spłaty aż do końca 1955 r., czyli na okres prawie dwóch i pół lat.

O ulgi ubiegać się mogą wszystkie gospodarstwa zalegające w podatku gruntowym i FOR za lata do 1952 r. włącznie, bez względu na wysokość zaległych sum, bez względu również na wielkość obszaru gospodarstwa, czy też wysokość przychodowości określonej przy wymiarze podatku.

Udzielenie ulg następuje jednak pod warunkiem, że bieżące należności podatkowe, wymierzone w roku 1953, będą całkowicie wpłacone.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Wczasy niedzielne dla świata pracy

OKRĘGOWA Rada Związków Zawodowych w ramach wczasów niedzielnych organizuje interesujące imprezy m. in. taka impreza odbędzie się w dniach 15 i 16 bm. w Czorsztynie i Szczawnicy.

Weźmie w niej udział najlepsze zespoły zakładów pracy woj. krakowskiego, które urozmaicą wycieczkę.

Z każdym rokiem zwiększa się liczba wspaniałych domów przeznaczonych dla świata pracy w Krakowie.

Na zdjęciu widzimy fragment pierwszej części pięknego osiedla na Grzegórkach już zamieszkałego przez lokatorów. Piękne kwietniki, fontanna, gładkie ulice dodają uroku jasnemu domom. (Foto Jarochoński)

Budowniczo, e Nowej Huty przekraczają zobowiązania

podjęte dla uczczenia rozejmu w Korei

Z KAŻDYM dniem napływają od robotników budujących miasto Nowa Huta meldunki o wykonaniu zobowiązań, podjętych w związku z podpisaniem rozejmu w Korei. Przyspieszone tempo pracy, przekraczanie planów produkcyjnych oto rezultat jaki przynosi szlachetne współzawodnictwo w realizacji tych zobowiązań.

Przebuduje w nim załoga Zarządu Budowlanego nr 2 ZBM NH. spośród której brygady: betoniarza Małinińskiego, roboty ziemnych Wołowczyka i Dereckiego nie tylko zrealizowały lecz i przekroczyły znacznie podjęte zobowiązania. W ZB 3 wykonały zobowiązania brygady murarskiej: Lorenca, Pyry i Purchawki oraz betoniarze Jamki.

Nie pozostaje również w tyle w realizowaniu zobowiązań około 300 pracowników bazy sprzętu ZBM NH. Wyodrębniają się wśród nich np. 6-osobowa brygada ślusarska M. Nocunia, która przyspieszyła termin remontu wiaźarki, oraz z łoga obsługi sprzętu w osiedlu B-2, która dostarczała przez 3 godziny cegły murarom w czasie po normalnej pracy.

Ustępuje natomiast innym w realizacji zobowiązań załoga Zarządu Budowlanego nr 1, która wzywamy dlatego do wzmożenia wysiłków. (em)

Nowe modele

obuwia dziecięcego w sklepach krakowskich

CENTRALA Handlowa Przemysłu Skórzanego w Krakowie przygotowała się odpowiednio do zbliżającego się roku szkolnego. Posiada ona na składzie pełny asortyment obuwia dziecięcego.

W najbliższych już dniach ukażą się w sprzedaży nowe modele półbutów, sandałów jak również dziecięcego obuwia ochronnego. W sklepach detalicznych można będzie nabyć również wysoko gatunkowe obuwie importowe węgierskie i czeskie. (cz)

WIELKI SUKCES NASZYCH KOLARZY W BUKARZESZCIE

ZŁOTY MEDAL

ZDOBYŁA DRUŻYNA

P O L S K A

POKONAWSZY 20 ZESPÓŁÓW ZAGRANICZNYCH SZCZEGÓŁY NA STR. 4.



Twórcy cennych usprawnień



Władysław Duda — cieśla zatrudniony w ZPB Nowa Huta dokonał już szeregu usprawnień. Mię-

dzy innymi skonstruował uniwersalne rusztowanie do nakładania stropów Ackermanna, t. zw. DMS. z lżejszych i innych. Dzięki temu pomysłowi, który znalazł zastosowanie w budowie Nowej Huty, uzyskuje się oszczędność w wysokości 35 tys. złotych. (h-ryk)

Dz elnicowa Rada Narodowa prz p mina

...że dla własnego dobra wszyscy nowohutniczanie powinni jak najściślej stosować się do zarządzenia, pozwalającego kapać się w Wiśle jedynie na odcinku naprzeciw Łasku Mogiłskiemu, pomiędzy dwiema ustawionymi tam tablicami.

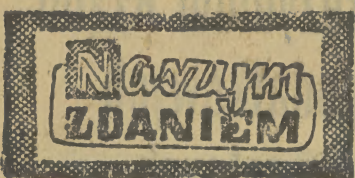
Ze względu na ustawiczne powtarzające się nieszczęśliwe wypadki — kąpiel w innych miejscach jest surowo zakazana i winni wykroczeń pociągani będą do odpowiedzialności karno-administracyjnej.

(wa)

Przodują w modelarstwie

Interesująca wystawa modeli najróżnorodniejszych statków wodnych, szybowców i samolotów zorganizowana przez koło Ligi Przyjaciół Żołnierza przy nowohutnickiej Szkole Metalowej — cieszyła się ostatnio dużym powodzeniem.

Wszystkie modele, jakie tam ogładało się, wykonali uczniowie tej szkoły. Są oni bowiem prawdziwymi miłośnikami modelarstwa a jako ich zaśluziło sobie szluznie na nazwę przodującego. (wa)



Na straży rozejmu w Korei

W CIĄGU ostatnich kilku dni opinia publiczna świata zaalarmowana została kilkoma posunięciami rządu USA, mającymi wyraźnie na celu utrudnienie pokojowego rozwiązania sprawy koreańskiej. 8 bm. w Seulu i w Waszyngtonie ogłoszono tekst układu, zawartego przez amerykańskiego sekretarza Stanu Dulles'a z Li Syn Manem, w którym mowa jest o tym, że siły zbrojne USA mają na nieokreślony czas pozostawać w Korei południowej. Jednocześnie Dulles i Li Syn Man złożyli oświadczenie, że będą współdziałać z sobą w czasie obrad mającej się wkrótce zebrać konferencji politycznej w sprawie Korei i że opuszczają tę konferencję po upływie 90 dni w wypadku jeśli uznają, że nie da ona rezultatu. Onegdaj znowu rządu USA i 15 krajów, które razem z USA brały udział w wojnie koreańskiej, podpisały deklarację, w której, wyrażając „gotowość uczciwego wykonania warunków rozejmu w Korei”, zaznaczają równocześnie, że „w wypadku wznowienia napadu zbrojnego” rozpoczną ponownie działania wojenne. Deklaracja stwierdza przy tym, że „według wszelkiego prawdopodobieństwa nie dąży się ograniczyć w takim wypadku działań wojennych jedynie do terytorium Korei”. Prasa zachodnia podkreśla, że W. Brytania i inni satelici USA złożyli swe podpisy pod powyższą deklaracją pod wpływem silnego nacisku ze strony Stanów Zjednoczonych.

Co oznaczają wymienione przed chwilą posunięcia rządu USA? Układ podpisany między Dullesem a Li Syn Manem, przewidujący stacjonowanie sił zbrojnych USA w Korei, godzi w porozumienie rozejmowe. Artykuł 60 tego porozumienia mówi bowiem o „uregulowaniu w drodze rokowań sprawy wycofania wszystkich sił zbrojnych z Korei”. W tym samym artykule jest mowa o „dążeniu do zapewnienia pokojowego uregulowania sprawy koreańskiej”. Tymczasem Dulles i Li Syn Man w swoim oświadczeniu, zapowiadają ewentualne zerwanie konferencji politycznej, której zadaniem jest właśnie pokojowe uregulowanie tej sprawy. W porozumieniu rozejmowe godzi również deklaracja rządu USA i 15 innych rządów, głosząca, że „w wypadku wznowienia napadu zbrojnego”, rozpoczną ponownie działania wojenne w Korei. Z deklaracji tej wynika bowiem wniosek, że była jakaś zbrojna prowokacja i kliki lissymanowskiej, może okazać się wystarczającą dla przekreślenia rozejmu. W ten sposób interpretuje tę deklarację sam Li Syn Man. Wkrótce po jej opublikowaniu wyraził on przekonanie, że 16 krajów „niewątpliwie przyznało mu prawo zrealizowania celu własnymi środkami”.

Godząc w rozejm w Korei znowu Dulles'a z Li Syn Manem wywołala niepokój i niezadowolenie nawet wśród sprzymierzeńców Stanów Zjednoczonych, zwłaszcza w W. Brytanii. Jak donosi sprawozdawca polityczny agencji Reutersa Pridde, obserwatorzy polityczni w Londynie oświadczają, że zobowiązania Dulles'a wobec Korei południowej „ostro koludują z zobowiązaniami otrzymanymi przez W. Brytanię od sekretarza Stanu USA”.

Prasa brytyjska wyraża również poważne niezadowolenie z tego, że rząd brytyjski podpisał oświadczenie 16 krajów. „Daily Herald” zaznacza, iż podpis rządu brytyjskiego pod tym oświadczeniem „jest równoznaczny z oświadczeniem, że Anglia w okolicznościach, przewidzianych w oświadczeniu” weźmie udział w rozszerzeniu wojny koreańskiej. Dziennik podkreśla, że rząd brytyjski „nie ma prawa dawania w imieniu Anglii tego rodzaju obietnic”, albowiem „większość na rodu angielskiego obietnice te odrzuca”.

W obliczu podejmowanych przez agresywną kół amerykańskiego imperializmu prób zagrożenia rozejmu w Korei, opinia publiczna świata musi zastrzec swą czujność. Amerykańscy imperialiści podpisali rozejm w Korei pod presją opinii publicznej. Presja opinii publicznej może i musi ich zmusić do tego, by rozejm ten w pełni respektowali.

Mieszkańcy stolicy pomagają przy żniwach na Mazurach

PRZED kilku dniami z Dworca Wileńskiego wyjechała druga grupa pracowników warszawskich zakładów i instytucji, którzy ochotniczo zaoferowali pomoc w akcji żniwnej. Udał się oni na teren Okręgu PGR Giżycko na Mazurach, gdzie zostali przydzieleni do najbardziej odczuwających brak rąk do pracy gospodarstw.

Liczna, bo przekraczająca 500 osób ekipa wyjechała z Warszawy specjalnym pociągami, zagnana na dworcach przez przedstawicieli Warszawskiej Rady Związków Zawodowych, która organizowała wyjazd.

W skład ekipy wchodził członkowie Związku Zawodowego Pracowników Kultury, Przemysłu Spożywczego i Żegluga. Należy podkreślić sprawną organizację i wygodne warunki przejazdu, o czym mówi nam z uznaniem biorąca już po raz drugi udział w podobnej akcji S. Styrzyńska, pracownica Zarządu Przemysłu Kawowego i Środków Odżywczych. Jest to między innymi zasługa E. Kiparskiej, która sprawowała pieczę nad żniwiarzami - ochotnikami z ramienia Zarządu Okręgowego PGR-Giżycko.

BUDŻET POKOJU i TROSKI o CZŁOWIEKA

KONGRES Stanów Zjednoczonych i parlamenty wielu innych krajów kapitalistycznych uchwaliły ostatnio budżety państwowe na r. 1953. Wszystkie te budżety mają trzy wspólne cechy charakterystyczne:

- 1) są deficytowe, tzn. że wydatki są w nich większe od dochodów;
- 2) po stronie wydatków olbrzymie sumy przeznaczone są w nich na zbrojenia, minimalne na pokojowe budownictwo gospodarcze, na oświatę, kulturę, zdrowie i zaspokojenie innych codziennych potrzeb społeczeństwa;
- 3) większość dochodów stanowią sumy bezpośrednio lub pośrednio wyłączone z kieszeni ludzi pracy.

W budżetach tych, jak w zwierciadle odbija się polityka uprawiana przez rządy kapitalistyczne — polityka przygotowania wojennych i wyzysku mas pracujących. Są to, krótko mówiąc, budżety wojny i nędzy ludzi pracy.

RADA Najwyższa ZSRR uchwaliła w tych dniach budżet państwowy ZSRR na rok 1953. W przeciwieństwie do budżetu USA i innych krajów kapitalistycznych, budżet ZSRR:

- 1) zawiera poważną nadwyżkę dochodów nad wydatkami;
- 2) główną część wydatków stanowią sumy przeznaczane na budownictwo gospodarcze oraz na cele socjalno-kulturalne;
- 3) gros dochodów pochodzi z wpływów, jakie daje gospodarka socjalistyczna (86 proc.), a tylko minimalna część z wpływów od ludności.

W budżecie ZSRR, jak w zwierciadle odbija się prowadzona konsekwentnie przez Partię Komunistyczną i Rząd Radziecki — polityka nieustannego rozwijania gospodarki narodowej, mająca na celu maksymalne zaspokojenie materialnych i kulturalnych potrzeb ludzi pracy. Budżet ZSRR jest, krótko mówiąc, budżetem pokoju i troski o człowieka pracy.

Ta zasadnicza różnica pomiędzy budżetami krajów kapitalistycznych — budżetami wojny i wyzysku mas pracujących, a budżetem ZSRR — budżetem pokojowego budownictwa i troski o człowieka pracy — wystąpił z jeszcze większą jasnością, gdy porównamy te budżety

Pismo PCX do Ambasady Brytyjskiej w sprawie przyjazdu dzieci polskich z Westfalii

PRZEDSTAWICIEL Zarządu Głównego PCX złożył w Ambasadzie Wielkiej Brytanii w Warszawie pismo, skierowane do Ambasadora Wielkiej Brytanii.

W piśmie Zarząd Główny prosi o umożliwienie dzieciom polskim z Westfalii wyjazdu do Polski na kolonie letnie.

Jak wiadomo brytyjskie władze okupacyjne, mimo poprzednio wyrażonej zgody, dotychczas jeszcze nie udzieliły dzieciom tym zezwolenia na wyjazd z Niemiec zachodnich.



* W nowym roku akademickim przyjeżdżających do Warszawy studentów z ZSRR przeszło 400 tysięcy.

* W dniu 10 sierpnia przybyła do Wenecji radziecka delegacja filmowa z zastępcą kierownika Głównego Urzędu Kineematografii w Ministerstwie Kultury ZSRR N. Siewonowem na czele. Delegacja przybyła na XIV Międzynarodowy Festiwal Filmowy.

* Agencja Nowych Chin podaje, że dnia 11 bm. przybył do Pekinu dowódca chińskich ochotników ludowych w Korei, generał Peng Teh-hua. Na dworcu witali Peng Teh-hua przedstawiciele partii demokratycznych i organizacji społecznych, pracownicy ambasady koreańskiej w Chińskiej Republice Ludowej oraz tłumy mieszkańców Pekinu.

* Agencja France Presse donosi, że oddziały francuskiego korpusu ekspedycyjnego zostały wycofane z ważnego punktu strategicznego Nasan, położonego na równinie Jarros w odległości 200 km od Hanoi.

* Wyspa grecka Cephalonia nawiedzili silne trzęsienie ziemi. Według urzędowych doniesień zginęło 200 osób, a co najmniej 250 osób odniosło rany. Dwie wioski zostały całkowicie zburzone.

* Wybory do parlamentu kanadyjskiego dały zwycięstwo rządzącej partii liberalnej, która uzyskała 171 mandatów i bezwzględnie większość w stosunku do wszystkich pozostałych stronnictw. U władzy pozostaje więc dotychczasowy rząd, na którego czele stoi premier Louis St. Laurent.

* We wtorek odbył się 4-godzinny demonstracyjny strajk robotników wszystkich gałęzi przemysłu w Rzymie, proklamowany zgodnie przez różne organizacje związkowe w walce o poprawę warunków bytu mas pracujących. Strajk objął łącznie 80 tysięcy robotników.

na przestrzeni ubiegłych lat. Okaże się wówczas, że:

- 1) podczas gdy w krajach kapitalistycznych z USA na czele deficyty budżetowe są z roku na rok coraz większe, co świadczy o rosnących trudnościach gospodarczych, jakie przeżywa ekonomika tych krajów, w Związku Radzieckim występuje zjawisko odwrotne — rosną nieprzerwanie nadwyżki budżetowe;
- 2) podczas gdy w krajach kapitalistycznych z roku na rok zmniejsza się wydatki na rozwój pokojowych gałęzi gospodarki narodowej oraz na zaspokojenie codziennych potrzeb materialnych i kulturalnych ludności, w Związku Radzieckim sumy przeznaczone na rozwój gospodarki narodowej i zaspokojenie potrzeb materialnych i kulturalnych ludności stale wzrastają;
- 3) w krajach kapitalistycznych rosną z roku na rok ciężary nakładane na masy pracujące, w ZSRR świadczenia obywateli na rzecz państwa są coraz mniejsze. (W r. 1953 ludność radziecka z budżetu państwowego o 127 miliardów rubli więcej niż sami wpłacą do budżetu).

O czym świadczą przeprowadzone przez nas porównania? Świadczą one o olbrzymiej wyższości gospodarki socjalistycznej i socjalistycznego ustroju państwowego nad gospodarką i ustrojem kapitalistycznym. Świadczą one o tym, że w przeciwieństwie do wojennej gospodarki krajów kapitalistycznych, gospodarka radziecka jest gospodarką w całym tego słowa znaczeniu pokojową. Świadczy o tym, że w przeciwieństwie do gospodarki kapitalistycznej, obliczonej na wyzysk ludzi pracy, gospodarka socjalistyczna przynosi stałe podnoszenie stopy życiowej ludności, zaspokaja w coraz większym stopniu potrzeby materialne i kulturalne ludności.

Troska o stały rozwój gospodarki narodowej i o stałe podnoszenie dobrobytu i poziomu kulturalnego narodów radzieckich, znajduje w budżecie ZSRR na rok 1953 wyraz w całym szeregu wymownych cyfr. Oto one:

Ze środków budżetu państwowego ZSRR w r. 1953 na rozwój gospodarki narodowej przeznaczona jest olbrzymia suma 192,5 miliarda rubli, o 13,7 miliardów rubli, czyli o 7,7 proc. większa niż w r. 1952. Z sumy tej stanowiącej 36 proc. budżetu radzieckiego 82,6 miliardów rubli wydatkowane zostanie na finansowanie przemysłu, przede wszystkim przemysłu ciężkiego, stanowiącego podstawę, nieustannego wzrostu wszystkich gałęzi gospodarki narodowej. (W roku 1953 produkcja stała się wyniosła ponad 33 mln. ton, czyli przeszło dwa razy więcej niż w 1940 roku; węgla wydobyte się przeszło 320 mln. ton, czyli o 93 proc. więcej niż w 1940 r.; ropy naftowej — przeszło 52 mln. ton, czyli prawie o 70% więcej niż w 1940 r.; produkcja cementu wyniosła przeszło 16 mln. ton, czyli trzykrotnie więcej niż w r. 1940; produkcja energii elektrycznej wyniosła 133 mld kWh, czyli 2,8 raza więcej

Naród koreański w coraz szybszym tempie dźwiga z gruzów swoje zakłady pracy

PEKIN, JAK donosi agencja Nowych Chin z Phenianu, prace nad odbudową gospodarki w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej nabierają z każdym dniem coraz szerszego rozmachu. Odbudowuje się pomysłnie hurty.

Tak np. skutecznie posuwa się naprzód odbudowa huty w mieście Hwan-ho, która lotnictwo amerykańskie bombardowała ze szczególną zaciętością. Robotnicy huty metali niezbędnych w m. Nampho odbudowują bloki fabryczne i wielkie piece. Elektrotechnicy remontują zburzone częściowo elektrownie, transformatory, linie przesyłowe wysokiego napięcia. W końcu tego roku mają być uruchomione wszystkie cegielnie i fabryki cementu w Korei północnej.

Jak donosi prasa koreańska, natychmiast po zaprzestaniu działań wojennych rozpoczęto w Phenianie prace przygotowawcze do budowy nowego teatru. Nowy teatr będzie 3-krotnie większy od dawnego, zburzonego przez lotnictwo amerykańskie.

Dziki terror przedwyborczy w Trizonii

BERLIN, AGENCJA ADN donosi z Duesseldorfu, że bojówki faszystowskie dokonały pod opieką policji zachodniej niemieckiej zbrodnego napadu na uczestników wiecej Komunistycznej Partii Niemiec w mieście Rheine. Uzbójcy w kastety bandycki faszystowskie dotkliwie pobili uczestników wiecej. Wielu robotników zostało rannych.

Oprócz tego bojówka faszystowska napadła na sekretarza zarządu Komunistycznej Partii Niemiec prowincji Północna Nadrenia — Westfalia Josepha Ulgena, którego wskutek odniesionych ran musiano przewieźć do szpitala. Ciężko ranny został również pewien robotnik.

niż w 1940 r. Produkcja przemysłu chemicznego wzrosła w 1953 r. w porównaniu z rokiem 1940 trzykrotnie, a produkcja maszyn i urządzeń przemysłowych — wzrosła 3,8 raza).

G. M. Malenkov postawił zadanie szybszego jeszcze niż dotąd rozwoju produkcji artykułów przemysłu lekkiego i spożywczego, dalszej niestanniej poprawy zaopatrzenia ludzi radzieckich we wszelkie towary, nie wyłączając towarów luksusowych.

Właśnie tym osiągnięciem przemysłu wytwarzającego środki produkcji zawiązków ZSRR ogromne podniesienie produkcji artykułów konsumpcyjnych. (W 1953 r. wyprodukowano tkanin bawełnianych — 5 mld 300 mln. metrów, czyli o 34% więcej niż w 1940 r.; tkanin wełnianych — przeszło 200 mln. metrów, czyli w przybliżeniu o 70 proc. więcej niż w roku 1940; tkanin jedwabnych — przeszło 400 mln. metrów, czyli przeszło pięć razy więcej niż w 1940 r.; cukru — 3 mln. 600 tys. ton — czyli prawie o 70 proc. więcej niż w 1940 r.; masła — 400 tys. ton, co prawie o 30 proc. przekroczy przedwojenny poziom produkcji przemysłowej masła).

Na finansowanie rozwoju rolnictwa przeznaczona jest z budżetu państwowego ZSRR, jak i z innych środków państwowych, około 52 miliardów rubli. Suma ta pozwoli na wyposażenie ośrodków maszynowo-tractorowych i sówchozów w wielką ilość traktorów i kombajnów oraz innego nowoczesnego sprzętu. Przyczyni się to do dalszego rozwoju socjalistycznego rolnictwa, do zwiększenia plonów i podniesienia hodowli. Należy podkreślić, że jednocześnie z budżetem Rada Najwyższa

Wzmoczoną pracą dla ojczyzny ludzie radzieccy odpowiedzieli na doniosłe uchwały V sesji Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA, W ZAKŁADACH przemysłowych, w kolchozach i ośrodkach maszynowo-tractorowych odbywają się referaty i pogadanki na temat zakończonych niedawno V sesji Rady Najwyższej ZSRR. Robotnicy, kolchoźnicy i inteligencja pracująca gorąco aprobują politykę Partii Komunistycznej i rządu radzieckiego.

Myśli hutników zakładów „Sierp i młot” wyraził laureat Nagrody Stalinowskiej, stalownik A. Subbotin, który stwierdził: „Z przemówienia towarysza Malenkowa bije głęboka wiara w siły twórcze naszego narodu. My, hutnicy, dołożymy wszelkich starań, by chlubnie wykonać zadania wysunięte wobec nas przez XIX Zjazd KPZR”.

Wyprzedzając znacznie harmonogram Subbotin dał dwa wytypy szybkościowe. Wielkie sukcesy osiągną również inni stalownicy.

Z ogromnym zainteresowaniem znanymi są z materiałami sesji kolchoźnicy radzieccy. Aprobują oni jednomyślnie uchwały sesji, nową ustawę o podatku rolnym i zobowiązują się do energiczniejszej walki o obfite plony i rozwój hodowli. Ogniwowa H. Baraniec z kolchozu im. Stalina (obwód dniepropietrowski) oświadczyła:

„Budżet naszego państwa i ustawa o podatku rolnym są dobitnym potwierdzeniem ogromnej troskliwości Partii Komunistycznej i rządu radzieckiego o interesy narodu. Będziemy jeszcze lepiej pracować na polach, by dostarczyć krajowi więcej artykułów spożywczych, a przemysłowi — surowców”.

Grupy inspekcyjne państw neutralnych w Korei rozpoczynają pracę

PEKIN, AGENCJA Nowych Chin donosi, że w Panmunjonie odbyło się posiedzenie komisji nadzorczej państw neutralnych. Postanowiono, że grupy inspekcyjne przedstawicieli państw neutralnych udadzą się w dniu 12 sierpnia na inspekcję wymienionych w porozumieniu rozejmowym portów położonych na zapleczu, przez które obie strony będą mogły uzupełniać i luzować swe oddziały wojskowe oraz przywozić określoną ilość broni i amunicji.

Przedstawiciele Polski i Czechosłowacji oświadczyli, że strona amerykańska nie udzieliła zadowalającej odpowiedzi na zawarte w sześciu punktach pytania komisji nadzorczej państw neutralnych w sprawach związanych z pracą grup inspekcyjnych w portach południowo-koreańskich. Postanowiono zażądać dodatkowych wyjaśnień od strony amerykańskiej.

POWRÓT Z NIEWOLI PIELĘGNIARZE KOREAŃSKICH I CHIŃSKICH

PEKIN, AGENCJA Nowych Chin donosi, że wśród repatriowanych przez Amerykanów w dniu 9 sierpnia jeńców wojennych znajdowały się 474 kobiety, które pracowały jako pielęgniarki przy oddziałach koreańskiej armii ludowej i ochotników chińskich.

ZSRR uchwaliła nową ustawę o podatku rolnym, płaconym przez kolchoźników i innych obywateli zajmujących się rolnictwem. Ustawa przewiduje m. in. zmniejszenie tego podatku w 1953 r. o 1,37 milionów rubli, a w r. 1954 podatek ten zmniejszy się przeszło 2,5 raza w porównaniu z r. 1952. Nowa ustawa przyczyni się do organizacyjnego i gospodarczego umocnienia kolchozów, do dalszego rozwoju rolnictwa i zwiększenia dochodów kolchoźników. Dochody kolchozów zwiększą się jeszcze w 1953 r. o przeszło 13 miliardów rubli, a w skali całorocznej — o przeszło 20 miliardów rubli.

Wydatki na oświatę, ochronę zdrowia, cele socjalno-kulturalne, na emerytury, jak również wypłaty dla ludności z tytułu pożyczek stanowią blisko 25 proc. budżetu ZSRR. Wynoszą one 139,5 miliarda rubli i są o 5,7 proc. większe niż w r. 1952. Na samą oświatę ZSRR przeznaczona 12 proc. budżetu, podczas gdy Stany Zjednoczone mniej niż 1 proc. Nie więc dziwnego, że gdy w Stanach Zjednoczonych dla 3 milionów dzieci nie ma miejsca w szkołach, w ZSRR wszystkie dzieci objęte są 7-letnim nauczaniem, a liczba młodzieży z ukończonym średnim wykształceniem wzrosła w br. w porównaniu z r. 1950 dwukrotnie.

Na zwiększenie państwowego budownictwa mieszkaniowego i poprawę w ten sposób warunków mieszkaniowych ludności przewidziano sumy o 25 proc. większe niż w roku ubiegłym. Wydatki na ten cel są prawie 4 razy wyższe niż w przedwojennym 1940 r. Plan gospodarki narodowej przewiduje również znaczne zwiększenie w porównaniu z rokiem ubiegłym budowy szkół (o 30 proc.), przedszkoli i żłobków (o 40 proc.) oraz szpitali (o 54 proc.).

Należy podkreślić, że w budżecie ZSRR na r. 1953 ogromne kwoty przeznaczone są na budownictwo gospodarcze i kulturalne we wszystkich republikach radzieckich. Znajdują się w tym wyraz leninowsko-stalinowska polityka narodowościowa, prowadzona konsekwentnie przez Partię Komunistyczną i Rząd Radziecki — polityka zacieśniania braterstwa i przyjaźni radzieckich narodów.

Wymowną ilustracją dwóch różnych polityk — amerykańskiej polityki agresji i radzieckiej polityki pokoju są wydatki przeznaczone na wojsko. W USA blisko 80 proc. wydatków pochłaniają zbrojenia, kładące się ciężkim brzemieniem na barki ludzi pracy. W ZSRR wydatki na obronę narodową stanowiązaledwie 20,8 proc. budżetu (wobec 23,6 proc. w r. 1952). Związek Radziecki, któremu z samych podstawowych założeń socjalizmu obca jest jakakolwiek myśl o agresji, przeznaczając na cele wojskowe tylko takie kwoty, które są niezbędne do odparcia agresji, do obrony swego kraju i pokoju.

Budżet ZSRR na r. 1953 zapewnia Państwu Radzieckiemu niezbędne środki na rzecz wykonania wielkiego programu rozwoju gospodarki narodowej oraz dalszego podniesienia poziomu materialnego i kulturalnego życia narodu, nakreślonego zgodnie z uchwałami historycznego XIX Zjazdu KPZR. Jest on budżetem pokoju, budżetem wzrastającej potęgi Kraju Rad, budżetem wzrostu kultury i dobrobytu radzieckich narodów.

Wspaniałe osiągnięcia ludzi radzieckich, których odbiciem jest budżet, budzą radość wśród wszystkich ludzi pracy, wszystkich obrońców pokoju na całym świecie. Osiągnięcia te pomnażają potęgę Związku Radzieckiego, zwiększają jednocześnie potęgę całego obozu pokoju, którego Wielki Kraj Rad jest główną, czołową siłą. Narodowi polskiemu, podobnie jak wszystkim narodom krajów demokracji ludowej, wspaniałe osiągnięcia ludzi radzieckich, mówią o słuszności drogi, po której kroczy. Drogi wskazanej całej ludzkości przez okrytą nieśmiertelną chwałą Komunistyczną Partię Związku Radzieckiego. Krocząc tą drogą pod przewodem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, korzystając z przykłady i braterskiej pomocy Związku Radzieckiego, naród polski pokona wszelkie trudności i dojdzie do celu — do Polski silnej, do Polski dobrobytu i szczęścia wszystkich ludzi pracy, do Polski socjalistycznej.

Podziękowania Korei i Chin w związku z oświadczeniem Polski po podpisaniu rozejmu w Korei

AMBASADOR Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej w Warszawie, Coj Ir, złożył na ręce Ministra Spraw Zagranicznych PRL Stanisława Skrzyszewskiego, oficjalnie podziękowanie w związku z jego oświadczeniem z okazji podpisania rozejmu w Korei.

Również w związku z tym oświadczeniem podziękowanie dla narodu i rządu polskiego w imieniu narodu i rządu chińskiego złożył z polecenia swego rządu na ręce Ministra Skrzyszewskiego Charge d'Affaires Ambasady Chińskiej Republiki Ludowej w Warszawie, Yang Chi-liang dodając, że naród chiński jest przeświadczony, iż dzięki wytrwałym wysiłkom Związku Radzieckiego, Polski i innych pokój milujących narodów pokój na Dalekim Wschodzie i na całym świecie zostanie jeszcze bardziej umocniony.

Wyniki współzawodnictwa poddawane będą cotygodniowej kontroli i kwartalnej ocenie. Załoga zwycięskiej stacji otrzymywać będzie przechoźni „Czerwony Proporzec”.

* Sekretariat CRZZ dokonał ostatnio analizy wyników międzyzawodowego współzawodnictwa w hutnictwie i górnictwie za II kwartał br. Za osiągnięcie w tym okresie zwycięstwo we współzawodnictwie — sztan dary przechoźni CRZZ i wysokie nagrody pieniężne przyznane zostały załogom kopalni „Siemnowice” i hut „Zawiercie”.

Doniosła uchwała Prezydium Rządu w sprawie ulg podatkowych dla gospodarstw rolnych

(Dokończenie ze str. 1)

Z dobrodziejstw rozłożenia na raty korzystać mogą wszystkie gospodarstwa, posiadające zaległości, o ile obecnie nie mają one możliwości jednorazowego uiszczenia. W podaniu o rozłożenie na raty można wskazać, o ile rat dany rolnik ubiega się, do jakiego czasu oraz w jakich terminach najłatwiej będzie się mógł z nich wywiązać.

Z umorzenia zaległości korzystają te gospodarstwa, które mają zaległości wynikłe z przyczyn wyliczonych w uchwale. Wchodzą tu w grę zdarzenia losowe, jak: klęski żywiołowe, masowy upadek inwentarza żywego, długotrwała choroba prowadzącego gospodarstwo lub członka rodziny pracującego w gospodarstwie, a także przewlekła choroba osoby nie pracującej w gospodarstwie, ale będącej na utrzymaniu podatkownika.

Z umorzenia korzystać mogą także powstałe z reformy rolnej lub z osadnictwa gospodarstwa niedostatecznie zagospodarowane, w szczególności wskutek braku niezbędnych zabudowań gospodarczych w chwili objęcia gospodarstwa, jeżeli gospodarstwo uzupełnia własnymi środkami te potrzeby budowlane; o umorzeniu nie ubiegają się mogą również te gospodarstwa, w których zaległości powstały wskutek trudności wynikających z braku dostatecznej ilości sił ludzkich itp.

Podania o ulgi w spłacie zaległości rozpatrywać i opiniować będą komisje, które powołane zostaną w każdej gminie przez prezydium powiatowych rad narodowych. Podania winny być rozpatrzone w ciągu 7 dni. Z chwilą złożenia podania ulega wstrzymaniu postępowanie egzekucyjne w stosunku do zaległości wymienionych w Uchwale.

Przyznanie ulg na podstawie Uchwały Prezydium Rządu nie pozbawia podatkownika prawa do otrzymania ulgi również w podatku za rok 1953, o ile okoliczności uzasadniają udzielenie takiej ulgi w myśl obowiązujących przepisów. Podania o te ulgi rozpatruje i opiniuje w normalnym trybie obywatelska komisja podatkowa dla celów podatku gruntowego.

Szczegółowe przepisy w sprawie ulg zawiera instrukcja Ministra Finansów z dnia 8 bm. Prezydium gminnych rad narodowych zobowiązane zostały do dokładnego poinformowania ludności wsi o treści, celach i znaczeniu Uchwały.

Kolejarze polscy i czechosłowaccy na granicy będą współzawodniczyć o „Czerwony Proporzec”

(Od naszego korespondenta z Czechosłowacji)

Kolejarze węzłów kolejowych: Piotrowice po stronie czechosłowackiej i Zehrzdydowice po stronie polskiej, zainicjowali współzawodnictwo, którego celem jest usprawnienie ruchu transportowego.

Pracownicy obu węzłów wzorują się na pracy kolejarzy radzieckich. Postanowili oni dopilnować punktualnych odpraw pociągów osobowych i towarowych oraz usunąć wszelkie niedomagania służby kolejowej.

Wyniki współzawodnictwa poddawane będą cotygodniowej kontroli i kwartalnej ocenie. Załoga zwycięskiej stacji otrzymywać będzie przechoźni „Czerwony Proporzec”.

To współzawodnictwo kolejarzy naszych zaprzyjaźnionych krajów przyczyni się do usprawnienia obrotu handlowego, a jednocześnie pozwoli na rozpieszczenie realizacji planów w transporcie Czechosłowacji i Polski.

Koresp. z Karwiny J. Zalič



* Sekretariat CRZZ dokonał ostatnio analizy wyników międzyzawodowego współzawodnictwa w hutnictwie i górnictwie za II kwartał br. Za osiągnięcie w tym okresie zwycięstwo we współzawodnictwie — sztan dary przechoźni CRZZ i wysokie nagrody pieniężne przyznane zostały załogom kopalni „Siemnowice” i hut „Zawiercie”.

Tad... Kraków

DLACZEGO?

Dlaczego w Krakowie w kawiarniach podaje się płyn — zwany kawą, który jednak nie ma ani jej smaku, ani zapachu?



Dlaczego za ten ciemny płyn płaci się jak za prawdziwą kawę?

Dlaczego w innych miastach Polski — Warszawie, Stalinogrodzie, a nawet w Krynicy kawa jest kawą i to dobrą kawą?

Te oto pytania nasuwają się każdemu, kto zamówi kawę w którejś z kawiarni czy cukierni w Krakowie. Te pytania „kawiarni” kierujemy do dyrekcji KZG z prośbą o skontrolowanie sposobu przyrządzania kawy w poszczególnych placówkach.



CZWARTEK, 13 SIERPNIA

5.00 Początek audycji. 5.05 Wiadomości poranne. 5.10 Audycja dla wsi. 5.20 Koncert poranny. 6.10 Kalendarz Radiowy. 6.15 Program dnia i komunikaty. 6.20 Sygnały młodzieżowe. 6.25 Pieśni masowe. 6.30 Dziennik poranny. 6.50 Muzyka poranna. 7.50 Program dnia. 7.55 Wiadomości poranne. 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stołecznej. 12.15 Na swojską nutę — gra zespół T. Kozłowski. 12.35 „O czym gada gromada” — w oprac. Karola Kowickiego. 12.45 Audycja dla wsi.

13.00 Mozaika muzyczna z płyt. 13.55 Program dnia i komunikaty. 14.05 Informacje. 14.10 Uczniowie liceum muzycznego w Sopocie. 14.40 Wiązanka melodii operetkowych. 14.50 „Swojskie melodie” — gra zespół harmonistów T. Wesołowskiego. 15.10 Zabłąkane ptaki — fragm. pow. Gustawa Morcinka. 15.30 Audycja słowno-muz. H. Merholz pt. „Piosenka i muzyka umila nam czas”.

16.00 Ze śpiewników Moniuszki — śpiewa Wiktor Bregi — tenor. 16.20 Dziennik krakowski. 16.30 Muzyka. 16.50 Listy i piosenki — audycja dla dzieci w oprac. Ireny Szczepańskiej. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.15 Muzyka rozrywkowa. 17.25 „Na walcowni” — felieton Juliana Kawala. 17.30 W rytmie sportowym. 18.00 Śpiewa zespół pieśni i tańca „Mazowsze”. 18.10 Reportaż aktualny w oprac. Ireny Thune. 18.20 Duet fortepianowy Braci Norkow. 18.30 Odpowiedzi Fan „49”. 18.45 Rozmawiamy ze słuchaczami. 19.10 Poznajmy piękno języka rosyjskiego. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 Koncert życzę. 20.25 Audycja dla kobiet. 20.35 Kwiatki... kwiatki... 21.00 Dziennik wieczorny. 21.20 Wiadomości sportowe. 21.30 Muzyka taneczna. 21.50 Sprawozdanie z IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie. 22.20 III aud. z cyklu „Symfonie Schumann”. 22.51 Z twórczości Janickiego — audycja w 25 rocznicę zgonu kompozytora. 23.50 Ostatnie wiadomości.

Kwiaty i losy loterii pieniężnej
to prawdziwe życzenia szczęścia
w dniu imienin, urodzin lub zaślubin

Na pagórku wśród zwalów piasku wznosi się biały, kształtny dom. Prosty w rysunku, jak wszystkie w Nowej Hucie, a jednak pełen wdzięku. Przez wjazdową bramę, umieszczoną w samym środku wiaduktowej drogi z Kombinat, lekko falistą okolicę Mogiły, zieleni. Poniżej, ale również na wznieśieniu potężne kominy. Na nich litera słowa POKOJ.

Inż. Jan Danieluk szybko idzie do szamotowni. Na jego opalonej twarzy wyraz powagi i troski — dwa piece okresowe muszą być rozpalone w terminie. Zarząd Budowlany Nr 3 podjął zobowiązanie oddania jednej „nitki” produkcji do prób w najbliższych dniach.

Kolego Zieliński, powiedzcie, czy zdążyście z założeniem urządzeń klimatyzacyjnych?

Naturalnie, PUK nigdy nie zawodzi — odrzuca szybko i pewnie młody inżynier.

A wy kolego jak daleko jesteście z robotami betonowymi?

Idą, brzyda Kozika wyciąga 140 proc. nowych norm — pada lakoniczna odpowiedź inż. Sekulskiego.

Jeżeli więc dotrzymają nam terminów Mikołowski i Pomorskie Zakłady Budowy Maszyn, a także i nasz Zakład Remontowy pokona trudności i wstąpi nam nie zrobi. To koledzy, ruszmy! — konkluduje.

Wprawdzie są jeszcze usterki ALE JUŻ ZNACZNIE LEPIEJ przebiega praca kulturalno-oświatowa w Nowej Hucie

Dzielnicy Dom Kultury musi szybko otrzymać odpowiednie pomieszczenie

WTROSCE o rozwój życia kulturalnego budowniczych Nowej Huty Kolegium Ministerstwa Kultury i Sztuki przeprowadziło reorganizację systemu prac kulturalno-oświatowych w Nowej Hucie. Kierownikiem pracy stał się Związek Zawodowy Pracowników Budowlanych z dyrektorem Woj. Domu Kultury — Leopoldem Grzybem na czele.

Należy pamiętać o zaopatrzeniu młodzieży wiejskiej w książki szkolne

WSZYSTKIE sklepy gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” zaopatrzone zostały w odpowiednią ilość podręczników szkolnych dla młodzieży wiejskiej. Celem usprawnienia akcji sprzedaży książek kierownicy szkół i nauczyciele powinni nawiązać kontakt z zarządami gminnych spółdzielni. Zdarzało się bowiem dotychczas, że grono nauczycielskie nie doceniło należycie akcji zaopatrzenia młodzieży w książki i nie tylko nie nawiązało kontaktu z GS-ami, ale uczniowie niejednokrotnie nie otrzymali spisu podręczników potrzebnych w nowym roku szkolnym.

Wzajemna współpraca grona nauczycielskiego i personelu gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” (który otrzymał z Woj. Zarządu GS szczegółowe instrukcje) pozwoli na sprawne przeprowadzenie tej ważnej akcji.

Już wkrótce oddział PTTK otrzyma nowe pomieszczenie

Oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego mieszczący się dotychczas w ciasnym pomieszczeniu przy ul. św. Marka otrzyma wkrótce nowe pomieszczenie na placu św. Ducha, użytkowane niegdyś przez PKS.

W budynku tym przeprowadza się obecnie remont oraz przygotowuje się salę, w której będzie się mieściła świetlica. (cz.)

DZIEKI tej zmianie zanikły w pierwszym rzędzie trudności finansowe, na jakie natrafiał Dzielnicy Dom Kultury w Nowej Hucie. Ustalono budżet finansowy, który pozwala w pełni na zakupienie niezbędnego sprzętu sportowego, instrumentów muzycznych, kostiumów dla zespołów artystycznych itp.

SZYBKIE TEMPO ROZWOJU

IC też dziwnego, że zespoły artystyczne przy Dzielnicy Domu Kultury zaczęły rozwijać się w bardzo szybkim tempie. Szczególnie dobrze pracuje zespół chóralny, a ostatnio również zespół taneczny. Stanowią one obecnie załógę przyszłego zespołu pieśni i tańca Nowej Huty. Zespół chóralny ćwiczy już od 1 lipca br. pod kierunkiem profesorów Filharmonii Krakowskiej. Również duży zainteresowaniem cieszy się zespół akordeonistów. Liczy on obecnie 67 osób. Rozpoczęły pełnym tempem prace także zespoły: taneczny i kapela cygańska.

Regularne próby zespołów, które odbywają się 3 razy w tygodniu po 2 godziny, pozwalają przypuszczać, że w krótkim czasie rezultaty tej pracy dadzą pożądane wyniki.

Zawdzięczać ich będziemy w pierwszym rzędzie kierownikowi Domu Kultury — Julianowi Bakowi, który nie szczędzi czasu i siły. Jego właśnie pomysłem było powołanie do życia samorządów zespołów artystycznych, które wybitnie pomagają w organizowaniu pracy i zespalanu poszczególnych grup artystycznych. Na wyróżnienie zasługuje tu przede wszystkim przewodniczący zespołu tanecznego — Stefan Siępień.

PROBLEMY LOKALOWE

NATOMIAST sprawa lokalowa nie ruszyła naprzód. Projekt oddania do dyspozycji Dzielnicy Domu Kultury baraku, w którym mieści się teatr „Nurt”, nie dochodzi do skutku, gdyż pomieszczenie, jakie miało być przeznaczone dla tego teatru na Osiedlu C-1, pozostaje nadal w stanie surowym. Brak dalszych lokali dla Domu Kultury może sparażać w bardzo dużym stopniu pracę zespołów w okresie zimowym. Obecne pomieszczenia, jakimi dysponuje DK wystarczyć mogą zaledwie na biura, bibliotekę i czytelnię.

OSPALA PRACA

LE przedstawia się również praca nad urządzeniem Centralnego Placu Wypoczynkowego. Przyrządzone przez ORZZ podium do tańca nie zostało wykonane oraz nie postawiono dodatkowych ławek. Zupelnienie nie zainteresowano się zradiofonizowaniem i elektryfikowaniem tego placu, mimo że zostały na ten cel przyznane fundusze. Zakupione przez ORZZ leżaki i kajak nie zostały od 3 miesięcy w nędznej, wilgotnej szopie.

CZERWONE KĄCIKI

DZIAŁ Kulturalno-Oświatowy przy Dyrekcji Hotelu Robotniczych Pracowników w 87 czerwonych kąciakach i 3 świetlicach osiedlowych opiera na

współpracy z samorządem hoteli, przy czym samorząd odgrywa tu znaczną rolę. Dlatego też KO winna więcej zwracać uwagi na odpowiedni wybór samorządu hoteli, a nie jak dotychczas — co miało miejsce w wielu wypadkach — pozostawiać je przypadkowi.

Coraz częstsze odczyty, pogadanki oraz imprezy artystyczne wygłaszane i wykonywane przez naukowców i zespoły Krakowa w czerwonych kąciakach jak również wyposażenie kąciaków w różne gry świetlicowe, komplety książek, biblioteki wymienne oraz sprzęt, stwarzają najzupełniej wystarczające warunki, aby stały się one pionierskimi placówkami wychowawczymi mieszkańców socjalistycznego miasta w Polsce.

Niestety zadania tego nie spełniają jeszcze w pełni, a to: 1) z braku dostatecznej ilości etatów na instruktorów KO, 2) wobec niepełnych kwalifikacji instruktorów, 3) oraz zbyt niskie uposażenia. Sprawa ta powinna być niezwłocznie zajęta się związki zawodowe, aby zlikwidować istniejące jeszcze niedomagania.

Poza tym dobrze by było, aby filmy o charakterze popularno-naukowym częściej wyświetlano w czerwonych kąciakach, gdyż cieszą się tu one bardzo dużym zainteresowaniem. Następnie należało by, aby komplety książek częściej były wymieniane. Można to łatwo osiągnąć przez stworzenie jednego punktu wymiennego dla wszystkich czerwonych kąciaków, chociażby w jakiejś świetlicy osiedlowej. Dotychczasowy sposób wymiany za pośrednictwem Wojewódzkiego Domu Kultury w Krakowie przysparza dużo kłopotu.

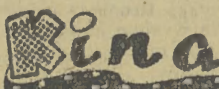
NATOMIAST z dużym uznaniem należy przyjąć fakt należytego zorganizowania prac radiowych. Obsługują one do tej pory 60 czerwonych kąciaków. Głównym ich zadaniem jest informowanie o osiągnięciach przebiegu prac oraz życia budowniczych Nowej Huty. Nic też dziwnego, że zainteresowanie wiadomościami podawanymi przez radiowęzły znacznie wzrosło.

Franciszek Walczak

CO GDZIE KIEDY



Słowackiego — nieczynny.
Stary — nieczynny.
Poezji — nieczynny.
Młodego Widza — nieczynny.
Satyryków — nieczynny.
Studio — „Ożenić się nie mogę” — godz. 19.15.



Apollo — „Węgierskie melodie” — godz. 15.45, 18, 20.15.
Sztuka — nieczynny.
Minda Gwardia — „Wesoły jarmark” — godz. 15.30, 17.30, 19.30.
Uciecha — „Obrońca życia” — godz. 15.30, 18, 20.30.
Wolność — „Ostatni mohikanin”, godz. 16, 18 i 20.
Chemik — nieczynny.
Wanda — „Zagubione melodie” — godz. 15.45, 18, 20.15.
Warszawa — „Granica w ogniu” — godz. 15.45, 18, 20.15.

— Wszystkie obiekty dotyczące wydziału szamotowego są doprowadzone do porządku. Teraz idą roboty wykonawcze. — Meldunek lakoniczny, ale ile w nim treści!

Przez szeroko otwarte okna bije ciepłe powietrze. Danieluk patrzy na kominy, hale...

PRZYSZEDŁ tu w 1949 r. z Zarządu, z Biura Projektowania Urządzeń Hutniczych. Najpierw wierceń, badania gruntu, potem budowa dróg, bocznic kolejowych, cegielni w Zastawicach, portu nad Wisłą, wreszcie wrzesień 1951 rok, przejście na teren Huty i przystąpienie do budowy Zakładu Remontowego. Marzec 1952 — rozpoczęcie wykopów pod pierwszy zasadniczy zakład produkcyjny — Zakład Materiałów Ogniotrwałych, który będzie pracować nie tylko dla Nowej Huty, ale także i dla całego kraju. Trud to ogromny wybudowanie w niecałe dwa lata takiego zakładu — jednego z największych w Polsce. Uroczomienie całości wydziału szamotowego przewidziane jest na wrzesień, krzemionkowego na listopad 1953 r.

Zarówno cała załoga, jak i kierownictwo pracują z wielką energią i zapałem, bo wiedzą, że pracują dla POKOJU. O tym wielkim celu przypominają potężne kominy Nowej Huty.

Jedziemy w niedzielę za miasto



Hala Długa na Turbaczu

PRZED nami dwa dni wolnego czasu. A właściwie nawet dwa i pół, pod warunkiem opuszczenia Krakowa w piątek po południu. Prawdziwy turysta nigdy nie pomija sposobności przedłużenia wycieczki o kilka godzin i zyskania jednego noclegu na pachnącym sianie w wiejskiej stodole...

Możemy wobec tego zrobić ładną wycieczkę w Gorce, tę piękną grupę górską, leżącą blisko Krakowa, łatwo dostępną i niesłychanie atrakcyjną dla turystyki.

Z Krakowa wyjedziemy koleją, by przez Suchą i Chabówkę dostać się do Dobrej (linia: Chabówka — Nowy Sącz). Ze względu na kilkugodzinną jazdę pociągami dobrze przeznaczyć na nią wieczorne godziny piątku. Po przenocowaniu w Dobrej wyruszamy w sobotę rano w górę. Idąc drogą do Jurkowa możemy podziwiać rozciągający się przed nami wspaniały kra-

jobraz Beskidu Wyspowego. W pobliżu wznoszą się nast. jego szczyty: Śnieżnica, Cwilin, Łopień i Mogielica. W Jurkowie spotykamy znaki niebieskie (koło kościoła). Kierujemy się nimi w lewo, aby przez długie, łagodne ramie wyjść na szczyt Mogielnicy (1171 m). Stajemy tu mniej więcej w 4 godziny od chwili wyjścia z Dobrej. (Uwaga: czasy wyjścia podawane są za „sze bez odpoczynków”). Po odpoczynku i oglądnięciu pięknego widoku idziemy za znakami żółtymi, kierując się ku południowemu zachodowi. Przez Krzysztonów (912), Jasień (1062 m) i Myszyce (877 m) dochodzimy po dalszych 4 godzinach do przysiółka Rzeki, położonego w zaciśniętej śródgórskiej kotlinie nad Kamienicą, płynącą ze wschodnich zboczy Turbacza. Tu zanocujemy w leśniczówce lub gajówce.

NA drugi dzień wyjedziemy z Rzeki przez Spaleniec za szczyt Gorca (1229 m n.p.m.). Zajmie to nam ok. 3 godziny. Poprowadzą nas znaki niebieskie. Góra jest b. interesującym punktem widokowym. Widać stąd całe pasmo Lubania, za nim zaś Tatry. U naszych stóp leży głęboka dolina Ochotnica, w której w czasie okupacji zyskała zaszczytne miano „stolicy partyzanckiej”. Z Gorca za znakami żółtymi udamy się ku zachodowi, by przez Przysiół (1187 m), Średniak i Jaworzynę (1288 m) dotrzeć po blisko 4 godzinach na szczyt Turbacza (1311 m). Możemy tu oglądać prace przy budowie nowego schroniska PTTK. Budowa schroniska na Turbaczu cieszy wszystkich miłośników Górców. Po wielu latach ten piękny szczyt czekał się wreszcie na schronisko, które umożliwi turystom bliższe poznanie Górców, i które szczególnie będzie przydatne w porze zimowej.

Z Turbacza schodzimy do Nowego Targu za znakami żółtymi przez Kowaniec. Stajemy tu mniej więcej w 10 godzin od wyjścia z Rzek. Jest to trasa długa i dostępna zaawansowanym turystom, niemniej jednak możliwa do pokonania w jeden dzień pod warunkiem wczesnego wyjścia z Rzek. Z Nowego Targu wracamy koleją do Krakowa.

PODAMY dziś jeszcze trasę drugiej górskiej wycieczki dla turystów mniej zaawansowanych, lub dla tych wszystkich, którzy pragną raczej odpoczynku na tle górskiej przyrody.

Z Krakowa wyjedziemy pociągiem do Jordanowa. Stąd za znakami niebieskimi udamy się przez Przykrzec (738 m), Gronie (809 m) i Magurę (724 m) na obły i widokowy szczyt Koszów, zwanej też Koszówką (874 m n.p.m.). Znajdziemy się tu mniej więcej w 5 godzin od chwili wyjścia z Jordanowa. Tu możemy zrobić sobie długi odpoczynek, gdyż tego dnia już dalej nie pójdziemy. Nocować będziemy w osiedlu znajdującym się tuż pod szczytem Koszówką. Jedno z osiedli nosi nazwę „U Koszka”, drugie zwie się „Majdówka”. Na drugi dzień udamy się nadal za znakami niebieskimi, które zaprowadzą nas w dolinę do wsi Bienikowice. Stąd wyjedziemy na długi grzbiet Babicy (734 m), schodząc następnie zeń do Harbutowic. Po drodze możemy obejrzeć słynny „Cis Racioborskiego” na zboczach Babicy. Z Harbutowic pójdziemy przez Palczę do Lanckorony, a stąd do stacji kolejowej w Kalwarii. Cała trasa drugiego dnia zajmie nam ok. 6 godzin. Zarówno na jednej jak i drugiej wycieczce zdobędziemy pokątną ilość punktów do Górskiej Odnaki Turystycznej. A ile? — niech sobie każdy wyszuka w Regulaminie Górskiej Odnaki Turystycznej, który można nabyć w Ośrodku PTTK przy ul. Szpitalnej 30 w Krakowie. A więc dobrej pogody i ładnych widoków! (pg)



Gorce — typowy szalaz gorczański

(Fot. St. Pągaczewski)

POLSKA DRUŻYNA KOLARSKA

pokonała 20 zespołów zagranicznych

Triumf zespołowej jazdy Królaka, Wilczewskiego, Łasaka i Chwiendacza

Telefonem z Bukaresztu. KOLARZE polscy odnieśli we wtorek wspaniały sukces w Bukareszcie, wygrywając wyścig drużynowy na dystansie 100 km. Drużyna nasza, jadąca w składzie: Królak, Wilczewski, Chwiendacz i Łasak pokonała 20 drużyn zagranicznych, ze zwycięzcą tegorocznego Wyścigu Pokoju — zespołem NRD na czele. Konkurencja była bardzo silna. Oprócz kolarzy niemieckich startowali kolarze ZSRR, CSR, Bulgarii, Rumunii, Austrii, Danii, Belgii, Włoch, Indii, Norwegii, Egiptu i Francji (FSGT). Niektóre z tych państw wystawiły po dwie drużyny.

Ze sportu motorowego

W dniach 15 i 16 bm. rozegrana została samochodowa jazda konkursowa w kategorii mistrzostw krajowych. W zawodach, organizatorami których są okręgi PZMot. w Warszawie i Olsztynie uczestniczyć będą mistrzowie i wicemistrzowie poszczególnych okręgów. Regulamin imprezy obejmuje przejazd na trasie Warszawa — Olsztyn oraz próby techniczne i sportowe.

Z Krakowa na zawody wyjadą mistrzowie okręgu: Osterczył J., Solarzski J., Cencora St. i Chmielik J. oraz wicemistrzowie: Flaszka M., Śniగుrowicz M., Korzeniak i Dubiel K.

16 sierpnia odbędzie się w Mikołajkach trzecia eliminacja samochodowych wyścigów mistrzostw Polski. Zawody rozegrane zostaną na trasie o długości 80 — 150 km, za łączną odległością 150 km.

Okręg krakowski PZMot reprezentować będą na eliminacji: Postawka, Zysada, Damski, Blahaczek oraz Osterczył.

I OGÓLNOPOLSKI ZJAZD MOTOROWO — TURYSTYCZNY

W dniach 29 i 30 sierpnia odbędzie się w Toruniu I Ogólnopolski Zjazd Motorowo — Turystyczny organizowany przez PZMot. w ramach uroczystości Roku Kopernikowskiego.

Regulamin tej imprezy przewiduje udział motocyklistów oraz samochodów turystycznych i sportowych wszelkiego rodzaju.

W punktacji ogólnej branie będzie pod uwagę przebieg określonej trasy, jazda z prędkością i na czas.

Uczestnicy zjazdu będą się mogli zaopatrzyć w potrzebną ilość paliwa. Wyodrębniają się zawodnicy oraz najlepsze zespoły otrzymujące cenne nagrody.

Szczegółowych informacji o imprezie udziela oraz przyjmują zgłoszenia do dnia 14 bm. Zarz. Okr. Krakowskiego PZMot, Mikołajska 4.

Sprostowanie

W podanej we wczorajszym numerze „Echa” tabelce rozgrywek finałowych kl. A zaszła pomyłka. Zajmująca siódme miejsce Spójnia Okocim posiada następujący bilans punktowy i bramkowy: 1 gr, 1 punkt, stosunek bramek 1:1, a nie jak podano mylnie 2 gry, 1 punkt, stosunek bramek 1:6.

Stał teraz przed swym domczkiem, poglądał w jedną i drugą stronę osiedla. Nie była to wieś ani miasteczko — ot, po prostu osiedle przytarczane. Kilkadziesiąt domków, w nich rodziny robotników tartacznych, diwali, kilku rolników. Mazurzy, repatrianci, osiedleńcy, słowem, zbierani z całego świata, jak to na tych ziemiach. O paręset metrów dalej gurywały się domki, zamieszkałe przez członków grup rybackich. Półtorę godzinę drogi od Borsuna do Borsuna, nie łabuciomym krokiem miasteczko powiatowe Mielicko.

Stał, chizakał, podrobił kulejąc parę kroków w lewo i w prawo, znów stanął. Chłód wciśnął się pod burkę, nie chciał dać się wyprowadzić mroczniemu powietrzu.

Poprawił harmonię, rzemien bowiem wpiął mu się w ramię, pokuszył w kierunku tartaku. Tam było najjaśniejsze, najweselejsze.

Prauzulowa rąbała drzewo przed swoją chatką. Uderzenia siekiery były krótkie, pospieszne. Od razu poznać można było, że nie chłop rąbał.

Łabuc stanął, popatrzał. Kobieta nie podnosiła wzroku znad swej roboty. Nagle drgnęła, a i harmonista stulił się w sobie. Z szczytu starego kasztana zakwiliło coś przenikliwym, dziecięcym głosem.

— Póddz, póddz...

Stara przechyliła głowę, groziła pięścią, wołała:

— Znowu straszysz mnie, pociągaj, zaraz. Już ty pociekaj, powiem Michałkowi, aby ci dziuple zasypał...

Nie skończyła, bo na progu uchylonych drzwi domu zaczęło coś małego, zaskrzeczało, zakrakowało radośnie, fruło na ramię starszuszki.

— Ciebie tylko jeste tu bratko, Kundzia. Idź sobie do domu, do domu, słyszysz?

A jednocześnie drobna dłoń gładziła pieścizłotliwie ptaka po piórkach. Kawka z zadowoleniem straszyla skrzydła, krakała cichutko, z rozkoszą.

Łabuc przybliżył się, pozdrowił kobietę.

— Ale tego ptaśka to pełno tutaj! Przestraszyły mnie, sierwa — wskazał na kasztan.

Prauzulowa zaprzeczowała.

— Jakże tam sierwa, póddziż zwyczajnie. Pieć lat już tu siedzisz. Tęch jest teraz. Ale obcemu przyzywać się trudno, jak tak zacno to póddzikanie swoje... No, idź, idź już

chali doskonale. Zmieniali prowadzenie regularnie, a Łasak i Chwiendacz doskonale wytrzymywali mocne tempo. Czas Polaków na 75 km — 1:57,3. Drużyna NRD 1 jest już o minutę gorsza.

Rzadko spotykany wypadek miała drużyna Belgii 1. Kolarze belgijscy jechali bardzo dobrze, ale na 30 km przed metą jadącemu na przedzie D Paewe wpadła do oka duża mucha. Belg stracił równowagę i upadł, powodując ogólną kłóskę. Po tym wypadku szanse zespołu belgijskiego zostały pogrzebane.

Czekamy na mecze na przybycie drużyny polskiej. Kolarze nasi przyjeżdżają na jedenastym miejscu, a więc wyprzedzili dwie startujące przed nimi drużyny. Po obliczeniu czasu okazuje się, że nasza czwórka pojechała najszybciej. Złoty medal zdobyli! W tak silnej konkurencji był to sukces naprawdę wspaniały.

Kolejność zespołów była następująca:

1) Polska — 2:25:33, 2) CSR — 2:26:44, 3) Bulgaria — 2:27:50, 4) NRD — 2:28:25, 5) Rumunia — 2:28:39, 6) ZSRR — 2:28:46, 7) Dania — 2:32:32.

PORAŻKA SIATKAREK

W przeciwieństwie do tej dzielnej czwórki, gorzej spisały się nasze siatkarki, które w trzecim swoim spotkaniu finałowym przegrały z drużyną CSR 1:3 (13:15, 15:13, 12:15, 10:15).

W pozostałych spotkaniach ZSRR pokonał Rumunię 3:0, a Bulgaria — FSGT 3:0.

TURNIEJ bokserski w Bukareszcie nasi pięściarze odnieśli zwycięstwa. A więc, w lekkośredniej Piłczykowski pokonał Francuza z FSGT — Palermo 3:0. Zwycięstwo Polaka było przekonujące.

W półciężkiej Grzelak spotkał się z Libańczykiem Ag. hailli. W walce tej już po gongu zarysowała się bardzo duża przewaga Polaka, który silnymi ciosami w drugiej rundzie zmusił do poddania się przeciwnika.

Drogosz, który walczył w półśredniej spotkał się z Roszkowem (ZSRR). Roszkow energicznie ruszył na swego rywala i uderzył się przedostać na półdyśtans, ale Drogosz dzięki precyzyjnym lewym prostym zdołał utrzymać przeciwnika na dystans. Wreszcie w drugiej rundzie Roszkow kilka razy skracając dystans i dochodzi do zwarcia, ale i w zwarciach Drogosz wyraźnie góruje. Polak z każdego zwarcia wychodził zadając celną cios. W trzeciej rundzie przewaga Drogosza rosła i Roszkow walkę wysoko przegrywał.

W kocięcej Kasperczak miał za przeciwnika Sałma z NRD i po dobrej walce wygrał z nim przekonująco. Z bokserów polskich jedyną porażkę poniósł w wadze ciężkiej Biel, który został pokonany przez Węgra Fazekasa.

Z pozostałych, ciekawszych wyników trzeba wymienić sukces boksera radzieckiego Darbaisel, który pokonał znanego Rumuna Linca, zwycięzcę jubileuszowego turnieju bokserskiego w Warszawie w 1950 roku. Wówczas to Linca pokonał Szecherbakowa.

W piórkowej Holender Van der Zee, po słabej walce, pokonał Francuza Re velli, a Guschmid (NRD) wygrał z Francuzem Viarolotto. I wreszcie Palermo (Francja FSGT) wygrał z Ninhor (NRD).

W piórkowej Holender Van der Zee, po słabej walce, pokonał Francuza Re velli, a Guschmid (NRD) wygrał z Francuzem Viarolotto. I wreszcie Palermo (Francja FSGT) wygrał z Ninhor (NRD).

W piórkowej Holender Van der Zee, po słabej walce, pokonał Francuza Re velli, a Guschmid (NRD) wygrał z Francuzem Viarolotto. I wreszcie Palermo (Francja FSGT) wygrał z Ninhor (NRD).

W piórkowej Holender Van der Zee, po słabej walce, pokonał Francuza Re velli, a Guschmid (NRD) wygrał z Francuzem Viarolotto. I wreszcie Palermo (Francja FSGT) wygrał z Ninhor (NRD).

W piórkowej Holender Van der Zee, po słabej walce, pokonał Francuza Re velli, a Guschmid (NRD) wygrał z Francuzem Viarolotto. I wreszcie Palermo (Francja FSGT) wygrał z Ninhor (NRD).

W piórkowej Holender Van der Zee, po słabej walce, pokonał Francuza Re velli, a Guschmid (NRD) wygrał z Francuzem Viarolotto. I wreszcie Palermo (Francja FSGT) wygrał z Ninhor (NRD).

W piórkowej Holender Van der Zee, po słabej walce, pokonał Francuza Re velli, a Guschmid (NRD) wygrał z Francuzem Viarolotto. I wreszcie Palermo (Francja FSGT) wygrał z Ninhor (NRD).

W piórkowej Holender Van der Zee, po słabej walce, pokonał Francuza Re velli, a Guschmid (NRD) wygrał z Francuzem Viarolotto. I wreszcie Palermo (Francja FSGT) wygrał z Ninhor (NRD).

W piórkowej Holender Van der Zee, po słabej walce, pokonał Francuza Re velli, a Guschmid (NRD) wygrał z Francuzem Viarolotto. I wreszcie Palermo (Francja FSGT) wygrał z Ninhor (NRD).

W piórkowej Holender Van der Zee, po słabej walce, pokonał Francuza Re velli, a Guschmid (NRD) wygrał z Francuzem Viarolotto. I wreszcie Palermo (Francja FSGT) wygrał z Ninhor (NRD).

W piórkowej Holender Van der Zee, po słabej walce, pokonał Francuza Re velli, a Guschmid (NRD) wygrał z Francuzem Viarolotto. I wreszcie Palermo (Francja FSGT) wygrał z Ninhor (NRD).

W piórkowej Holender Van der Zee, po słabej walce, pokonał Francuza Re velli, a Guschmid (NRD) wygrał z Francuzem Viarolotto. I wreszcie Palermo (Francja FSGT) wygrał z Ninhor (NRD).

W piórkowej Holender Van der Zee, po słabej walce, pokonał Francuza Re velli, a Guschmid (NRD) wygrał z Francuzem Viarolotto. I wreszcie Palermo (Francja FSGT) wygrał z Ninhor (NRD).

W piórkowej Holender Van der Zee, po słabej walce, pokonał Francuza Re velli, a Guschmid (NRD) wygrał z Francuzem Viarolotto. I wreszcie Palermo (Francja FSGT) wygrał z Ninhor (NRD).

W piórkowej Holender Van der Zee, po słabej walce, pokonał Francuza Re velli, a Guschmid (NRD) wygrał z Francuzem Viarolotto. I wreszcie Palermo (Francja FSGT) wygrał z Ninhor (NRD).

W piórkowej Holender Van der Zee, po słabej walce, pokonał Francuza Re velli, a Guschmid (NRD) wygrał z Francuzem Viarolotto. I wreszcie Palermo (Francja FSGT) wygrał z Ninhor (NRD).

W piórkowej Holender Van der Zee, po słabej walce, pokonał Francuza Re velli, a Guschmid (NRD) wygrał z Francuzem Viarolotto. I wreszcie Palermo (Francja FSGT) wygrał z Ninhor (NRD).

W piórkowej Holender Van der Zee, po słabej walce, pokonał Francuza Re velli, a Guschmid (NRD) wygrał z Francuzem Viarolotto. I wreszcie Palermo (Francja FSGT) wygrał z Ninhor (NRD).

W piórkowej Holender Van der Zee, po słabej walce, pokonał Francuza Re velli, a Guschmid (NRD) wygrał z Francuzem Viarolotto. I wreszcie Palermo (Francja FSGT) wygrał z Ninhor (NRD).

W piórkowej Holender Van der Zee, po słabej walce, pokonał Francuza Re velli, a Guschmid (NRD) wygrał z Francuzem Viarolotto. I wreszcie Palermo (Francja FSGT) wygrał z Ninhor (NRD).

W piórkowej Holender Van der Zee, po słabej walce, pokonał Francuza Re velli, a Guschmid (NRD) wygrał z Francuzem Viarolotto. I wreszcie Palermo (Francja FSGT) wygrał z Ninhor (NRD).

W piórkowej Holender Van der Zee, po słabej walce, pokonał Francuza Re velli, a Guschmid (NRD) wygrał z Francuzem Viarolotto. I wreszcie Palermo (Francja FSGT) wygrał z Ninhor (NRD).

W piórkowej Holender Van der Zee, po słabej walce, pokonał Francuza Re velli, a Guschmid (NRD) wygrał z Francuzem Viarolotto. I wreszcie Palermo (Francja FSGT) wygrał z Ninhor (NRD).

W piórkowej Holender Van der Zee, po słabej walce, pokonał Francuza Re velli, a Guschmid (NRD) wygrał z Francuzem Viarolotto. I wreszcie Palermo (Francja FSGT) wygrał z Ninhor (NRD).

W piórkowej Holender Van der Zee, po słabej walce, pokonał Francuza Re velli, a Guschmid (NRD) wygrał z Francuzem Viarolotto. I wreszcie Palermo (Francja FSGT) wygrał z Ninhor (NRD).

W piórkowej Holender Van der Zee, po słabej walce, pokonał Francuza Re velli, a Guschmid (NRD) wygrał z Francuzem Viarolotto. I wreszcie Palermo (Francja FSGT) wygrał z Ninhor (NRD).

Budowlani ZRWI w Nowej Hucie przodują w pracy sportowej

Do najaktywniejszych kół sportowych na terenie Nowej Huty należy koło sportowe Budowlanych przy Zarządzie Robót Wodno — Inżynieryjnych. Mimo kilkumiesięcznej zalewowej działalności (od kwietnia br.) koło to może się już pochwalić kilkoma poważnymi osiągnięciami. A oto one: w Biegach Narodowych zostało wyróżnione dyplomem za zajęcie we współzawodnictwie drugiego miejsca, również drugie miejsce zajęli Budowlani w ZMP-owskim Raidzie Pokoju, zorganizowanym przy współudziale organizacji ZMP-owskiej.

Do bardzo dobrych wyników należy zaliczyć zdobycie przez członków koła 100 norm do odznaki SPO, przy czym członkowie koła sportowego zobowiązali się w ramach Czynu Lipcowego zdobyć przynajmniej 10 odznak SPO. Zobowiązanie to zostało już zrealizowane. Przy zdobywaniu norm do odznaki SPO wyróżnili się przew. koła T. Arabski oraz członkowie K. Ptasek, A. Waleczak i A. Dura. Współpraca koła sportowego z radą zakładową, oddziałową organizacją partyjną i kierownictwem Zarządu Robót Wodno — Inżynieryjnych układa się pomyślnie, stanowiąc wzór dla innych zakładów pracy na terenie Nowej Huty.

Ostatnio członkowie koła sportowego są zatrudnieni przy przygotowywaniu do użytku basenu pływackiego na terenie Wytwórni Papierosów w Czyżynach, pracując wspólnie z tamtejszym kołem sportowym dwa razy w tygodniu. W pięknym parku otaczającym basen zaplanowano również boiska do siatkówki i koszykówki, nad budowę których pracują wspólnie sportowcy Budowlanych ZRWI i Spójni przy Wytwórni Papierosów. Koleżeńską współpracą obydwu kół sportowych powinna być przykładem dla innych kół na terenie Nowej Huty.

(Koresp. K. Słysz)

Nasz konkurs festiwalowy

PRZYPOMINAMY, że nasz 6-dniowy konkurs polega na odgadnięciu jednego z hasel, pod którym odbywa się w Bukareszcie IV Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów. Aby wypełnić zadania konkursowe, należy — po wydrukowaniu sześciu rysunków — tak ustawić proporcje literami jeden po drugim aby litera czytane PIONOWO w pięciu rzędach ułożyły się w wyrazy tworzące hasło. Dziś zamieszczamy czwarty rysunek.

Przy ostatnim rysunku zamieścimy kupon konkursowy, na którym trzeba będzie napisać rozwiązanie.



brzydko od progu, umykając przed gospodynią. Stara odwróciła się, zakrzyknęła jeszcze:

— Nie gniewajcie się, nie gniewajcie na Prauzuliche. Zatrzasnęły się drzwi.

Łabuc stał chwilę zdumiony. Ze słuchać dziś harmonii nie chciała, no to zrozumiała. Ale nigdy jeszcze nie znalazł jej tak grzecznej. Nie gniewajcie się, powiedziała. A za cóż? Swoją drogą, biedna kobieta. Trzech synów straciła na tej zasnanej wojnie!

Z rozmachem zarzucił znów harmonię na plecy, pokrzytył szybko. Od tyłu, uspokojona milczeniem, zawieszająca znów sówka swoje pódz, pódz, szarym cieniem fruwała kędys za dom.

Skrzyknęły drzwi domostwa Gertka. Dziadga zerknął ciekawie. Parę kroków za węgł wysunął się były gajowy, pies czarny płał mu się koło nogi. Gertek zobaczył harmonistę, cofnął się szybko w rejon głębszego cienia, przyczaił.

Zachichotała Łabuciuwe wnetrze. Ani chybi, na drugim końcu osiedla wysuwa się pewnie w las Doroząla. Pilnują się ci dwaj jak siamscy bracia, a mimo to trudno im do spotkania.

Ledwie mu-myśl ta przeleciała przez głowę, zaszeleściło w rowie po drugiej stronie. Nóg mało nie gubiąc gwałtownie skłonił dwunastoletni syn Doroząla. Bestia, czatować ruszał około Gertkowego obejścia.

Blizę tartaku rojniej było na szosie. Spotykał znajomych przystawał, zagadali czasem do siebie. Jedna para tylko minęła go, kryjąc się w cieniu. Usłyszał głos dziewczyny, matowy, dygocący jakimś zrem.

— Bo ja tak lubię tańczyć, a ty, kochany?

Poznał Hryszunówkę, zaciekawił go jej nowy konkurent. Co prawda, to prawda, ignęł do niej chłopa, jak muchy do modu. A ona bawiła się wszystkimi i z wszystkimi. Mawiała butnie, że stać ją na to.

Zawiedziony, ogłądał się za znikającą parą. Chłopca nie rozpoznał. Całe spotkanie straciło swój smak. Szkoda. Mocne lampy na słupach przed bramą tartaku szerokim kręgiem rozświetlały najbliższą okolicę. Tłoczno tu było. Zaciekał się, przysunął bliżej, rozerwał i zwał nagle całą siłą harmonię. Zaplała długim, cienkim tonem, zgłasła w grubym, groźnym pomruku,

(10) (D. c. n.)

Przed niedzielą ligową

Mecz Gwardia-OWKS

najciekawszym spotkaniem ekstraklasy

PROGRAM najbliższej rundy I ligi jest szczególnie bogaty i atrakcyjny. W Krakowie zmierzą się dwaj pretendenci do tytułu mistrzowskiego OWKS i Gwardia, drużyny kroczące tuż za przodującą Unią i jej najgroźniejszą rywalką. W Warszawie OWKS gra z niepokonaną dotychczas Unią, a w Opolu stawką meczu Budowlani — Ognio Kraków, będzie utrzymanie się w ekstraklasie. Te trzy spotkania zapowiadają się najciekawiej, chociaż i pozostałe mecze również mają swój ciężar gatunkowy.

Nowy stadion Gwardii wypełnił w sobotę niewiarygodnie rekordową liczbą widzów, którzy będą świadkami pojedynku dwóch najsilniejszych drużyn naszego miasta. Obydwa zespoły znajdują się w czołówce ligowej, obydwa mają jeszcze szanse na wstępną mistrzostwo, mimo, że Unia ma znaczną przewagę punktową. W chwili obecnej OWKS mając o jeden punkt więcej od Gwardii okupuje drugą pozycję, ale nie należy zapominać, że Gwardia posiada o jeden mecz mniej od wojskowych i nie jest szła ilość straconych punktów.

Zwycięzca tego meczu mocno uśadowił się na drugiej pozycji, na której oczekiwać będzie potknięcia się Unii w dalszych meczach, sam przygotowując się do pojedynku z mistrzem Polski. Zarówno Gwardia jak i wojskowych czekają jeszcze mecze z Unią, a wyniki tych spotkań będą miały niewątpliwie duży wpływ na końcowy układ tabeli.

Zanim jednak dojdzie do spotkań gwardzistów a następnie OWKS-u z Unią, obie drużyny staną naprzeciw siebie walcząc o miano najlepszego zespołu krakowskiego, no i o cenne punkty. Zwycięzca trudno przewidzieć, gdyż obie drużyny posiadają w swych szeregach wielu utalentowanych piłkarzy, od których formy zależy końcowy wynik meczu. Większej bojowości i szybkości wojskowych przeciwstawia Gwardia nienaganną technikę, zwłaszcza w defensywie i opanowanie, wynikające z wieloletnich doświadczeń takich zawodników jak Jurowicz, Flanek, Szczurek, Kohn czy Mordarski. Również i własne boisko Gwardii może mieć wpływ na końcowy wynik spotkania.

MOŻE CWKS?...

UNIA bierze po kolei jedną przeskakując po drugiej, wygrywając mecze na swoim boisku i na wyjeździe. Rekordem ustanowionym przez tę drużynę jest nieprzegrane w 15 meczach ani jednego meczu. Zwolennicy OWKS i Gwardii, drużyny które jedynie mogą zagrozić słazakom oczekują każdego tygodnia na potknięcie się Unii, stawiając kolejno to na Budowlanych Chorzów, to na Kolejarki Poznań, a ostatnio na Ognio Bytomskie. Tymczasem Unia zwycięża i zagarnia punkty, odsadzając się

coraz bardziej od drużyn krakowskich. Liczą one obecnie na to, że CWKS zatrzyma zwycięski pochód słazaków, jednakże wojskowi warszawscy coś ostatnio grają słabiej.

TRUDNE ZADANIE OGNIWA KRAKÓW

Drużyna Ognia Kraków podobno bała się w ostatnim meczu z Budowlanymi Gdańsk, grając zwłaszcza do przerwy bardzo dobrze, dużo strzelając i walcząc z wielką ambicją. Przełamała ona w końcu silną obronę gdańszczan, zdobywając dwa punkty, które bardzo się mogą przydać. Do ty dwóch zdobytych punktów przydałoby się jeszcze dorzucić dalsze, które jednak trudno będzie zdobyć. Piłkarzy krakowskich czeka ciężki mecz w Opolu, gdzie miejscowi Budowlani walczący będą z determinacją i poświęceniem. Ognio jednak stać na wywieńczenie punktów z Opolą, pod warunkiem że zagra ono tak jak w niedzielę, a atak odda tyle strzałów i takiej samej wysokiej klasy, jakie spęły się na bramkę Gronowskiego.

Również i stawką meczu Kolejarki Poznań — Budowlani w Gdańsku będzie pozostanie w ekstraklasie. Gospodarze bardziej od poznanianków zagrożeni spadkiem, będą chcieli odrobić utratę straconych ostatnio punktów i wykorzystać atut własnego boiska.

Ostatnim meczem niedzielnym będzie spotkanie Górnik Radlin z Ogniem Bytom w Radlinie, w którym gospodarze starają się być o rzadkością za porażkę, poniesioną ostatnio z Gwardią.

Słabe wyniki Mazurka

w mistrzostwach łuczniczych

W E wtorek 11 bm. rozpoczęły się w Zakopanem XVII Łucznicze Mistrzostwa Polski z udziałem 75 zawodników (31 seniorów, 22 seniorów, 17 juniorów i 5 juniorek), reprezentujących województwa: warszawskie, poznańskie, krakowskie, łódzkie, gdańskie, rzeszowskie, stalnógrodzkie, szczecińskie i zielonogórskie. Uczestnicy mistrzostw zebrał się na stadionie przy ul. Kościuszki, skąd udali się pod pomnik Wdzięczności, gdzie złożyli wianki kwiatów. Z kolei łuczniczki pomazzerowały na stadion przy ul. Orkana, na którym odbyło się uroczyste otwarcie mistrzostw.

W konkurencji męskiej niespodziewanie słabo wypadł mistrz Polski i rekordzista świata Mazurek, który po pierwszym dniu zajmuje dopiero piąte miejsce. Dobrze natomiast spisali się mniej znani zawodnicy jak rzeszowianin Lekacz i krakowianin Kędziora. Najlepszą formę wykazuje Buczak (Poznań), który po pierwszym dniu prowadzi w trójbój.

Warunki we wtorek nie były nadzwyczajne ze względu na udułny dzień i silne nasłonecznienie, co spowodowało silny odbłask od tarcz, utrudniający celowanie. Szczególnie odczuł to „leworeki” Mazurek, który też uzyskał gorsze wyniki od swych kolegów, strzelających z normalnej pozycji.

WYNIKI TECHNICZNE

90 m: 1) Buczak (Poznań) — 264 pkt, 2) Mazurek (Kraków) — 241 pkt, 3) Hauschild (Kraków) — 237 pkt, 4) Lekacz (Rzeszów) — 232 pkt, 5) Kędziora (Kraków) — 227 pkt.

70 m: 1) Buczak — 268 pkt, 2) Hauschild — 248 pkt, 3) Kędziora — 239 pkt, 4) Czarniecki (Szczecin) — 233 pkt, 5) Sobuś (Łódź) — 229 pkt. Mazurek zajął w tej konkurencji dopiero 8 miejsce.

50 m: 1) Lekacz — 176 pkt, 2) Mazurek — 168 pkt, 3) Kędziora — 162 pkt, 4) Antkowiak (Zielona Góra) — 156 pkt, 5) Buczak — 152 pkt.

Wyniki półowki trójbój na długie dystanse: 1) Buczak — 648 pkt, 2) Hauschild — 637 pkt, 3) Lekacz — 632 pkt, 4) Kędziora — 623 pkt, 5) Mazurek — 623 pkt.

KOBIETY 70 m: Spychajowa (Warszawa) — 274 pkt, 2) Maria Kondracka (Warszawa) — 188 pkt, 3) Jurewicz (Zielona Góra) — 182 pkt, 4) Cugowska (Kraków) — 177 pkt, 5) Irena Kondracka (Szczecin) — 170 pkt.

60 m: 1) Spychajowa — 245 pkt, 2) Cugowska — 224 pkt, 3) I. Kondracka — 217 pkt, 4) M. Kondracka — 188 pkt, 5) Wojtkowiak (Poznań) — 181 pkt.

50 m: 1) Spychajowa — 254 pkt, 2) Cugowska — 216 pkt, 3) I. Kondracka — 201 pkt, 4) Zietkiewicz (Poznań) — 198 pkt, 5) Świsłowska (Gdańsk) — 198 pkt.